

Jeszcze o zmianach w stadninach koni

Felietony

Nadesłany przez: Marek Szewczyk

Przesłany: 15.08.2024, 19:35:08

Chodzi oczywiście o państwowe stadniny koni, a zmiany, o których bieżąco mowa, nastąpią już w jakimś czasie temu. Obie były następstwem ostatnich wyborów, czy to parlamentarnych, czy samorządowych. A chodzi o stadniny koni Gąsadowców oraz Krasne.

W stadninie koni huculskich w Regietowie (bo chociaż oficjalna nazwa jest „Stadnina Koni Gąsadowców”, to faktycznie mieści się ona w Regietowie) przez ostatnich kilka lat rządził **Mirosław Waląg**, były przewodniczący Rady Powiatu Gorlickiego z ramienia PiS. Jak rządził, i w jakich okolicznościach został dyrektorem tej stadniny pisałem we wrześniu 2021 roku w tekście pt. „Po co państwowe stadniny koni, czyli o sytuacji w SK Gąsadowców”. Gospodarowało, kiepsko, głośno rozbijało się po polach samowolnym samochodem. „Rozbijało się”, dosłownie, bo samochód wielokrotnie uszkadzało. A dyrektorem został, bo zatrudnienie go na tym stanowisku wymusiła na kierownictwie Kombinatu Rolnego Kietrz (któremu podlega obecnie SK Gąsadowców) lokalna liderka PiS, posłanka na sejm **Barbara Bartuś**. To ta osoba, która bardzo często w najbliższym otoczeniu **Jarosława Kaczyńskiego**, kiedy otoczony wianuszkami wiernych giermków przemierza po korytarzach sejmowych czy też pojawia się na jakichś uroczystościach. Można by powiedzieć, że pani Bartuś pełni funkcję bodyguarda prezesa PiS. Ostatnie wybory samorządowe w powiecie gorlickim wygrało zawsze tu mocne Prawo i Sprawiedliwość. Pośmiem tych wyborów było nowe rozdanie w radzie powiatu, a **Mirosław Waląg** został starostą powiatu, opuszczając fotel dyrektora Stadniny Koni Gąsadowców. Jakiego kalibru jest to człowiek, niech świadczą jego ostatni ruch w roli szefa stadniny. Otóż w stadninowej izbie pamięci wisiały portrety wszystkich jej poprzednich dyrektorów. Pan Waląg nakazał, pracownicy je zdjęć i zniszczyć w niszczarce! PiS na Podkarpaciu jest nadal silny, ale w całym kraju rządzi koalicja 15 października, więc kierownictwo Kombinatu Rolnego Kietrz mogło przeprowadzić normalny konkurs na stanowisko dyrektora stadniny i nie obawiać się, że miejscowa liderka PiS nakaże zatrudnić swojego protegowanego, jak to miało miejsce w 2019 roku. Do finału konkursu dotarły dwie osoby, a wybrany został, ostatecznie **Janusz Michalak**, były wieloletni koniuszy stadniny w Regietowie. Pan Janusz przepracował w stadninie 35 lat, zaczynając od samego dołu. W tym międzyczasie uzupełnił wykształcenie, skończył zaocznie Zootechnikę. Kiedy pan Waląg został dyrektorem chciał go pozbyć. Nie mógł go zwolnić, bo na to musiałby zgodzić się Kietrz, więc zlikwidował stanowisko „koniuszego”, a w to miejsce utworzył „kierownika stadniny” i zatrudnił swojego kolegę, młodego emeryta wojskowego, który po trzech miesiącach zrezygnował z pracy w stadninie. Ostatecznie Janusz Michalak szykanowany przez dyrektora Walęga zrezygnował, po roku z pracy w regietowskiej stadninie. Teraz wraca jako jej nowy dyrektor. Nominację otrzymał 1 czerwca 2024 roku. To dobra wiadomość dla państwowej hodowli koni. Dyrektorem zostaje człowiek od wielu lat związany z kołami huculskimi, biegający w ich użytkowaniu (przez wiele lat na kole huculskiego zaprzęgu, także w rywalizacji sportowej), znający doskonale realia stadniny. Jako wieloletni koniuszy nadzorował pracę ludzi zatrudnionych w stadninie, więc z tym nie powinien mieć problemów. Oby z

realiami ekonomicznymi radziÅ, sobie równie dobrze. MoÅ¼na powiedzieÅ, Å¼e przed StadninÅ... Koni GÅ,adyszów otworzyÅ, siÅ™ 1 czerwca nowy korzystny rozdziaÅ, w jej historii. Czy to samo moÅ¼na powiedzieÅ o Stadninie Koni Krasne po zmianach, jakie nastÅ...piÅ, y w tym roku? A zmiany sÅ... pokÅ,osiem nowego ukÅ,adu siÅ, po wyborach parlamentarnych. PiS zostaÅ, odsuniÅ™ty od wÅ,adzy, a rzÅ...dzi koalicja 15 paÅºdziernika. RzÅ...dy w rolnictwie, w tym w KOWR, przypadÅ, y PSL. ZrozumiaÅ, e wiÅ™c, Å¼e w SK Krasne poprzedni prezes z nadania PiS, **WiesÅ,aw KoÅ,akowski**, zostaÅ, odwoÅ,any. Tym bardziej, Å¼e sytuacja finansowa stadniny jest zÅ,a, poprzedni rok obrachunkowy przyniÅ, stratÅ™. Nowym prezesem, mianowanym 12 kwietnia tego roku, zostaÅ, **Marek BÅ,aszczaÅ**. Ekonomista z wyksztaÅ,cenia. Z koÅ,mi peÅ,nej krwi nie miaÅ, wczesniej nic do czynienia. Z innymi koÅ,mi – tak. Prywatnie hodowaÅ, koni huculskie. Ekonomista w trudnej sytuacji finansowej przedsiÅ™biorstwa zaczÅ...Å, od szukania oszczÅ™dnoÅ>ci. Gdzie je znalazÅ,? W hodowli koni. PodziÅ™kowaÅ, **Romanowi KrzyÅ¼anowskiemu** za pracÅ™ na stanowisku kierownika stadniny. Prezes uznaÅ, Å¼e dotychczasowy asystent pana KrzyÅ¼anowskiego (tak nieformalnie nazwijmy funkcjÅ™ tego mÅ,odego czÅ,owieka) – **Dawid NiesÅ,uchowski** poradzi juÅ¼ sobie samodzielnie i mianowaÅ, go peÅ,niÅ...cym obowiÅ...zki kierownika dziaÅ,u hodowli koni. BÅ™dÅ...cy juÅ¼ w wieku emerytalnym Roman KrzyÅ¼anowski, wieloletni kierownik SK JarosÅºwka, czÅ,owiek, który wyhodowaÅ, wiele Å>wietnych koni wyÅ>cigowych, zatrudniony przez poprzedniego prezesa, miaÅ, wg umowy pracowaÅ± jeszcze dwa lata. Zwolnienie go w roku, w którym potomstwo wybitnego wyÅ>cigowo jak na polskie warunki ogiera *Vabank* zadebiutowaÅ,o (i to udanie) na torze wyÅ>cigowym, wyglÅ...da na przykrÅ... ironiÅ™ losu. Druga „oszczÅ™dnoÅ>Å±” zwiÅ...zana jest wÅ,aÅ>nie z trÅ³kronowanym ogierem *Vabank*. Kontrakt na jego dzierÅ¼awÅ™ dobiegÅ, koÅ,,ca, ale nowy prezes nie zamierzaÅ, walczyÅ± o jego przedÅ,uÅ¼enie. Bo byÅ, – jego zdaniem – „niekorzystny finansowo” dla stadniny. Niekorzystny finansowo, bo drogi. Trudno, aby dzierÅ¼awa trÅ³kronowanego konia, jednego z najwybitniejszych w ostatnich latach w polskich wyÅ>cigach konnych, byÅ,a tania. Nawiasem mÅ>wiÅ...c *Vabank* nie bÅ™dzie bezrobotny - ma niebawem zajÅ...Å± boks ogiera czoÅ,owego w prywatnej Stadninie Koni Moszna. Prezes Marek BÅ,aszczaÅ w rozmowie skarÅ¼yÅ, siÅ™, Å¼e do *Vabanka* prywatni hodowcy nie przywozili klaczy do krycia, Å¼e majÅ... drugiego ogiera, który na razie wystarczy (*Shakeel*), a za nastÅ™pnym siÅ™ rozglÅ...dajÅ.... PodkreÅ>laÅ,, Å¼e w Å>gÅ>le konie w stadninach nie sÅ... dziaÅ,alnoÅ>ciÅ... dochodowÅ.... Z tym ostatnim zgoda, ale w ten sposób dochodzimy do powaÅ¼nego dylematu. JeÅ>li przedsiÅ™biorstwo ma w nazwie „Stadnina Koni”, to czy jakoÅ>Å± hodowanych koni nie powinna byÅ± celem pierwszorÅ™dowym? JeÅ>li konie nie przynoszÅ... zyskÅ, to czy nie naleÅ¼y ich szukaÅ± gdzie indziej? W produkcji roÅ>linnej? W produkcji innych zwierzÅ...t, ich mleka czy miÅ™sa? JeÅ>li siÅ™ oszczÅ™dza na zatrudnieniu doÅ>wiadczanego (z wynikami) hodowcy, jeÅ>li nie zabiega siÅ™ o zatrzymanie w stadninie cennego, choÅ± drogiego (jak na polskie warunki) ogiera, to przecieÅ¼ oczywiste jest, Å¼e jakoÅ>Å± hodowanych konie bÅ™dzie siÅ™ obniÅ¼aÅ±. JeÅ>li tak, to czy nie powinno siÅ™ zmieniÅ± nazwy przedsiÅ™biorstwa na PaÅ,,stwowe Gospodarstwo Rolne, a hodowlÅ™ koni w Å>gÅ>le zlikwidowaÅ±?**Marek Szewczyk**